

✓

Echo Dnia

Kielce
17-04-2007
DZ. / Nr 89

665EW

4

Teatr na podłódze

Bez kurtyny, gasnących świateł za to z lalkami na wyciągnięcie ręki i udziałem dzieci w bajce - taki będzie nowy spektakl Teatru Lalki i Aktora Kubuś.

- Czasami zdarza się, że najmłodsze dzieciaki boją się, kiedy gaśnie światło. Wymyśliśmy więc taką formę spektaklu, która jest wspólną zabawą w teatr - zapowiada dyrektor teatru Irena Dragan, uruchamiając w sobotę Scenę Inicjacji Teatralnej dla najmłodszych. - Widzowie siedzą wokół grających aktorów, na podłódze. Lalki są na wyciągnięcie ręki, można je dotknąć.

Na pierwszy ogień poszła "Bajka o Czerwonym Kapturku" Agaty Sowy. Scenografem i reżyserem jest jeden z najbardziej znanych scenografów polskich Andrzej Łabiniec. - To

mój pierwszy Kapturek w życiu - zapewnia. Tekst Agaty Sowy jest dowcipny, trochę inny od oryginału braci Grimm. Kapturek rapuje, a wilk... Wilk jest dziwny, bo jak sam zapewnia... wilk nie skrzywdzi nawet muchy. Muchę skrzywdzić wstrętne rzecz. Sama myśl jest warta kija. Wilk je trawę, o tym wiedz. A rosą ranną popija. Auuu...

Scenografia jest skromna, ale rwie oczy kolorami. Lalki niewielkich rozmiarów, by nie przytłaczały siedzącego obok dziecka, piękne jak przytulanki. Na scenie pojawi się dwójka aktorów. Bardzo doświadczona Małgorzata Oracz jako Kapturek i Myśliwy oraz Błażej Waszczyk, który rolę Wilka debiutuje na scenie. Właśnie skończył studia i bardzo przeżywa swój występ.



Lalki są na wyciągnięcie ręki.

O tym, jak mu poszło będzie można przekonać się w czasie sobotniej premiery bajki (spektakl rozpocznie się o godzinie 11), a później w tere-

nie: przedszkolach, salach szkolnych. - Pojedziemy wszędzie, gdzie nas zaproszą - mówi dyrektor Irena Dragan.

Lidia CICHOCKA